

Orłowski, Bolesław

"Historia zaczyna się w Sumerze", Samuel Noach Kramer, Warszawa 1961 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 7/1-2, 166-167

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



niki w Japonii, Prehistoria nauki i techniki w Japonii, Początki nauki, Wczesne stadium nauki nowoczesnej, Rozwój nauki nowoczesnej, Nauka pod okupacją po II wojnie światowej, Nauka po traktacie pokojowym w San Francisco.

Japonia to ciekawy przykład kraju, w którym niewielki tylko często przedział czasu oddziela od siebie rodzaje techniki, czy poglądy naukowe, które gdzie indziej należą do epok odległych od siebie o całe tysiąclecia. Każdy chyba z historyków nauki i techniki znajdzie w tej książce interesujące go fragmenty, z reguły u nas całkowicie nieznanne. Wszystkie niemal dziedziny wiedzy i techniki są tu pokrótce omówione.

Praca została opatrzona szczegółowymi indeksami. Wspaniałe ilustracje, od starych oryginalnych rysunków do zdjęć zabytków i nowoczesnych urządzeń technicznych, doskonale uzupełniają tekst. Wśród nich nie brak prawdziwych arcydzieł, jak np. stare obrazki przedstawiające pracę górników, które posiadając wysokie wartości artystyczne jednocześnie pokazują dokładnie procesy produkcyjne, narzędzia i urządzenia. Ich odpowiednik europejski — powszechnie znane ilustracje Agricoli — nie wytrzymują z nimi porównania.

Rozwój historyczny nauki i techniki w Japonii to praca ze wszech miar interesująca. Wnosi ona cenne uzupełnienie do poglądów na całość światowego rozwoju nauki i techniki, przynajmniej w niektórych dziedzinach i powiększa zasób wiadomości o nieznaną, a tak ciekawą i specyficzną cywilizację japońską.

BOLESŁAW ORŁOWSKI

Samuel Noach Kramer, *Historia zaczyna się w Sumerze*. Przekład z angielskiego Joanny Olkiewicz. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1961, s. 311, il. 17.

Najdawniejsza historia ludzkości to dziedzina zawsze interesująca szeroki krąg czytelników. Zwłaszcza, jeżeli książka napisana jest ciekawie i zapoznaje nas z mało znanymi a istotnymi okresami, faktami, ludźmi. Tym bardziej, jeśli autorem takiej popularnej pozycji jest jeden z najwybitniejszych specjalistów świata w danej dziedzinie. Wszystkie te warunki zostały spełnione w książce *Historia zaczyna się w Sumerze*.

Sklada się ona z 28 szkiców, dotyczących głównie odwiecznej problematyki stosunków między ludźmi. Pokazano w nich życie starożytnych Sumerów od najróżniejszych stron, ukazując często daleko idące analogie do podobnych zjawisk świata współczesnego. Co więcej, do czytelnika przemawia nie tylko autor — mówią do niego autentyczne teksty sumeryjskie, pisane ręką ludzi, którzy tysiące lat temu, tak jak my dzisiaj, mieli swoje kłopoty i radości, oraz problemy zwyczajnego, codziennego życia. Teksty te przemawiają bardzo silnie — jest w nich coś bardzo prawdziwego.

Kramer przedstawia we wstępie szkicowo rolę Sumerów w historii cywilizacji, ich najważniejsze osiągnięcia, do których zwłaszcza zaliczyć trzeba wynalezienie piktograficznego alfabetu i udoskonalenie go w połowie trzeciego tysiąclecia p.n.e. do postaci klinowej, fonetycznej, którą można było swobodnie wyrażać najbardziej skomplikowaną treść. Autor opisuje swoją pracę, zwierza się z trudności, jakie napotyka uczeni przy odczytywaniu i interpretacji starożytnych inskrypcji. Zapoznaje nas „od kuchni“ nie tylko z życiem Sumerów, ale i sumerologów.

Interesujące nas najbardziej zagadnienia historii nauki i techniki stanowią w książce Kramera problematykę raczej drugoplanową. Sporo jednak informacji na

ten temat znajdujemy „przy okazji“, w rozdziałach dotyczących literatury, polityki czy socjologii.

Osobne szkice związane ściślej z historią nauki i techniki to: *Medycyna. Pierwsza farmakopea; Rolnictwo. Pierwszy „Kalendarz rolniczy“; Filozofia. Pierwsza kosmogonia i kosmologia* i częściowo *Kłatwa i mapa. Nowe pokosie tabliczek sumeryjskich*.

Pierwszy w dziejach podręcznik jest tematem pierwszego z tych rozdziałów. Choć to dziwne, dotyczy on nie rolnictwa lecz medycyny. Ten zbiór wiadomości lekarskich, liczący 4000 lat, nie poleca żadnych środków irracjonalnych w rodzaju zaklęć czy magicznych formuł — co jest faktem zdumiewającym. Przy odczytywaniu tego dokumentu konieczna była ścisła współpraca sumerologa i chemika.

Młodszy, bo pochodzący z drugiego tysiąclecia p.n.e., podręcznik rolniczy jest tematem następnego szkicu. Dzieło napisane zostało w formie rad ojcowskich dla syna-rolnika. Zajmuje się podstawowymi czynnościami związanymi z uprawą ziemi, jak odpowiednie nawadnianie (konieczne w klimacie Mezopotamii), zabezpieczenie od szkodników, oporządzenie narzędzi, organizacja orki, pielęgnacja zbóż, żniwa, młocka. Autor nie będący technikiem (a może tłumacz?) wymienia wśród narzędzi pług — chodzi tu oczywiście o radło. Interesującym narzędziem wspomnianym w szkicu jest starożytny „kombajn“ — narzędzie orzące i siejące jednocześnie. Podano tu tylko krótki urywek oryginalnego sumeryjskiego tekstu — w szkicu medycznym brak go w ogóle. Autor uznał je widać (a w przypadku farmakopei miał chyba rację!) za mniej ciekawe od inskrypcji społecznych i literackich.

Bardzo obszerny szkic poświęcono filozofii. Sumerowie, jak pisze autor, nie zbudowali nigdy pełnego systemu filozoficznego, jednak „stworzyli tak inteligentną i przekonującą kosmologię i teologię, że zostały one przyjęte przez większość ludów starożytnego Bliskiego Wschodu“ (s. 107). Omawiając dość naiwne poglądy sumeryjskie na budowę i powstanie wszechświata, Kramer sugeruje, że w przeciwieństwie do swego nowoczesnego kolegi, zawsze podchodzącego sceptycznie do własnej wiedzy, uczonego sumeryjski daleki był od samokrytycyzmu. W przeglądzie bóstw Sumeru wymieniono także bogów patronujących poszczególnym resortom technicznym, jak np. rolnictwo — Enki, cegiel — Kabta, kanałów i rowów — Enkimdu, budownictwa — Enlil. W zamieszczonej sumeryjskiej analizie elementów cywilizacji wymieniono m.in.: sztukę obróbki drewna i metali, rzemiosło kowalskie, garbarstwo, murarstwo i koszykarstwo.

Jednym z najciekawszych ze znalezionych dokumentów jest najstarsza znana nam mapa — plan miasta Nippur, wykonany na glinianej tabliczce o wymiarach 18×21 cm. W książce zamieszczono jej reprodukcję. Oznaczono na niej dokładnie mury miejskie, bramy, ważniejsze budowle, rzekę Eufrat. Plan odznacza się zachowaniem jednolitej skali i dużą dokładnością pomiarów. Zorientowano go według osi, nachylonej pod kątem 45° do naszych NS i WE.

W pozostałych szkicach, które stanowią przytłaczającą większość, autor zajmuje się głównie problematyką z zakresu oświaty, wychowania młodzieży, polityki, ustawodawstwa, sądownictwa, etyki, literatury, legend i przysłów ludowych i powiązań z Biblią. Znajdujemy w nich nieco interesujących nas wzmianek, jak np. rola szkoły jako ośrodka nauki, relacje o uzbrojeniu i fortyfikacjach, racjonalne stosowanie cienia w ogrodnictwie, wiadomości z dziedziny budownictwa, komunikacji itp.

Z pewnością książka Kramera, dając możliwie pełny obraz życia starożytnego Sumeru czytelnikowi nieprzygotowanemu, jest zarazem bardzo interesującą lekturą i dla tych, którym nieobce są najstarsze dzieje Mezopotamii.